

Zarząd Przemysłu Wyrobow Metalowych wykonał przedterminowo zadania I kwartału

Coraz więcej napływa meldunków o przedterminowym wykonaniu zadań I kwartału. Po meldunkach z pojedynczych zakładów, o przedterminowym wykonaniu planu na I kwartał donoszą zarządy i zjednoczenia. Jako pierwszy złożył meldunek ogólnopolski Zarząd Przemysłu Wyrobów Metalowych z siedzibą w Poznaniu, który wykonał plan kwartału w dniu wczorajszym. O kilka dni wcześniej wykonały swoje kwartalne zadania Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego.

Z każdym dniem napływa coraz to więcej podobnych meldunków z terenu całego województwa. M. in. o wykonaniu planów kwartalnych doniosły załogi Rawickich Zakładów Przemysłu Terenowego, Leszczyńskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego i Rogozińskiej Fabryki Mebli.

W Poznaniu duży sukces odniosła załoga Zakładów Metalurgicznych, wykonując plan produkcji I kwartału br. na 5 dni przed terminem.

Dezercja żołnierzy angielskich

MOSKWA (PAP)

Urzędowy organ armii egipskiej, pismo „At Tahrir” donosi o dezercji żołnierzy wojsk angielskich, rozlokowanych w strefie Kanału Sueskiego. Żołnierze ci — stwierdza pismo — dezerterują dlatego, że „uważają za nieusprawiedliwioną swój dalszy pobyt w kraju, który tego nie chce”.

Wypłata równowartości za walory przywiezione przez repatriantów z ZSRR

Komunikat Narodowego Banku Polskiego

Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty obywatelom polskim, zamieszkałym na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, równowartości zarejestrowanych w Narodowym Banku Polskim walorów (kwitów depozytowych, książeczek oszczędnościowych i wkładowych, obligacji pożyczek ZSRR itp.), posiadanych przez osoby, które w roku 1944 i później powróciły z ZSRR do Polski.

Posiadacze zarejestrowanych walorów winni w terenowe właściwe Oddziały Narodowego Banku Polskiego składać osobicie, na formularzach bankowych, wnioski o wypłatę równowartości tych walorów. Formularze wydają Oddziały NBP bezpłatnie.

Wnioski należy złożyć najpóźniej do dnia 31 VIII 1953 r. — włącznie. Po tym dniu wnioski nie będą przyjmowane.

Przy składaniu wniosku należy jako dowód posiadania obywatelstwa polskiego okazać dowód osobisty lub kartę meldunkową.

Do wniosku należy dołączyć:

- oryginalne kwity depozytowe instytucji radzieckich lub inne walory wydane w ZSRR;
- dokument, stwierdzający, że wnioskodawca (a przy wnioskach, składanych przez spadkobierców — spadkodawca) powrócił do Polski jako repatriant lub jako wojskowy w szeregach Polskich Sił Zbrojnych, sformowanych w ZSRR, albo zaświadczenie prezydium terenowej właściwej rady narodowej, stwierdzające powyższą okoliczność.

Osoby, składające walory wymienione w punkcie a), nie mają obowiązku załączenia dokumentu wymienionego w punkcie b). Nie mają również obowiązku załączenia dokumentu wymienionego w pkt. b) b. wojskowi, o ile przed-

W numerze „Nowy Świat” **GŁOS** WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd. A B Poznań, niedziela/poniedziałek 29/30 III 1953 r. Nr 76 (2821)

Dla spotęgowania sił Ludowej Ojczyzny i rytmicznego wykonania planu rocznego

Przodujące załogi całego kraju przystępują i wzywają do długookresowego współzawodnictwa

Górnicy kopalni „Stalinogród” (dawniej „Katowice”) powzięli 25 bm. uchwałę o podjęciu długookresowego zobowiązania — wynik narastającego od szeregu dni ruchu zobowiązań indywidualnych i zespołowych we wszystkich grupach związkowych i partyjnych, w brygadach, a następnie w całych oddziałach. Do zobowiązań górników, dołączyli się zobowiązania długookresowe nadgórników, sztygarów, techników, inżynierów, postanawiających w pełni i stale zabezpieczać wydobywanie planowych i ponadplanowych ton węgla. Uchwała głosi m. in.:

My górnicy, sztygarzy, technicy i inżynierowie kopalni „Stalinogród” w chwili, gdy na wezwanie Towarzystwa Bolesława Bieruży — klasa robotnicza Polski — jednoczy i potęguje swe siły w walce o stalinowskie idee pokoju i socjalizmu, postanawiamy wzmocnić wysiłki dla wykonania z honorem naszych zadań produkcyjnych.

Podjęliśmy socjalistyczne zobowiązanie dla przyspieszenia realizacji planu IV roku 6-letki i postanawiamy wydobyć w roku 1953 o 84 tysiące ton węgla więcej, niż w roku 1952, przekroczyć tym samym zadania planu o 45 tysięcy ton węgla, obniżyć kosztą własną o 1.840.000 zł.

Na zobowiązania te składają się:

1) W zakresie podniesienia wydajności pracy

Zobowiązujemy się podnieść wydajność ogólną na naszej kopalni do 101,5 proc. wydajności zaplanowanej.

Wydajność tę uzyskamy przez zaoszczędzenie 17.920 rob.dniówek, przede wszystkim przez zwiększenie me-

chanizacji, usprawnienie transportu, podniesienie stopnia zakordowania robót pozaprzedkowych o 4,5 proc., wprowadzenie pomysłów racjonalizatorskich, zwiększenie cykliczności na ścianach, podniesienie dyscypliny pracy a w szczególności — zwalczanie absencji oraz przez szkolenie załogi i zmniejszenie dzięki temu ilości wypadków.

2) W zakresie poprawy jakości.

Zobowiązujemy się przez podniesienie mechanizacji urabiania węgla zwiększyć uzyskiwanie sortymentów grubych o 0,2 proc. ponad plan, co przyniesie dodatkowo w ciągu roku 2.877 ton węgla grubego zamiast sortymentów średnich. Zobowiązujemy się zwiększyć czystość węgla o 1 proc.

3) W dziedzinie podniesienia mechanizacji kopalni

Zobowiązujemy się w 1953 r. urobić mechanicznie —

Porażka rządu de Gasperi w parlamencie

RZYM (PAP)

Rząd de Gasperi i parlamentarna większość chrześcijańsko-demokratyczna poniosły we wtorek poważną porażkę: wbrew życzeniu rządu Izba Posłów uchwaliła 235 głosami przeciwko 182 projekt ustawy przedłużającej o dalszych 5 lat moc obowiązującą przepisów, które pozbawiają prawa wyborcze byłych przywódców faszystowskich. Przed kilku dniami de Gasperi, sekretarz partii chrześcijańsko-demokratycznej Gonelli i minister sprawiedliwości Zoli oświadczyli, że są przeciwni temu projektowi ustawy, który wniesiony został przez niezależnego demokratę Nasięgo i poparty przez komunistów i socjalistów. Wynik głosowania wskazuje, że niektórzy chrześcijańscy demokraci, korzystając z tajemności głosowania, wypowiedzieli się przeciwko reakcyjnej polityce de Gasperi'ego.

Cena 30 gr



Dzięki podjętym zobowiązaniom i współzawodnictwu PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gromady indywidualne kończą siewy głównych zbóż jarych

Na szeroką skalę wieś wielkopolska zastosowała w tym roku współzawodnictwo w wiosennej akcji siewnej. Wszystkie niemal spółdzielnie produkcyjne, państwowe gospodarstwa rolne i gromady indywidualne podjęły specjalne, długofalowe zobowiązania, w których na pierwszym miejscu postawiono skrócenie czasu siewu zbóż jarych i roślin okopowych. Dzięki podjętym zobowiązaniom i współzawodnictwu, setki gromad, PGR-ów i spół-

dzielni produkcyjnych kończą już zasiewy głównych zbóż jarych jak: pszenica, jęczmień, groch, owies i tulin.

W dniu 25 bm. zakończyła siewy Spółdzielnia Produkcyjna Luciny w pow. śremskim, PGR-y Rataje, Jaktorowo w pow. chodzieskim, PGR Jezioro Wielkie w pow. średzkim i Grodziec w pow. konińskim, 26 bm. spółdzielnia Bełcin, Ruchocice i gromady Mariankowo i Karnia w pow. wolsztyńskim. W tym samym dniu zakończyły siewy spółdzielnie produkcyjne: Oszelecin w pow. kaliskim, Szczerkówek i Rozwiorowo w pow. obornickim, Dymarzewo Stare, Tomiczki i Skórzewo w pow. poznańskim, Bronikowo w pow. kościańskim i Kaładek w pow. trzciańskim. Zakończyły również w dniu 27 bm. całkowicie siewy gromady indywidualne: Cykuwiec, Puszczkowo, Poladowo i Januszewo w pow. kościańskim.

Wszystkie gromady i spółdzielnie produkcyjne powiatu krotoszyńskiego podjęły na wezwanie gromady Perzycy współzawodnictwo, dzięki któremu już w dniu 25 marca zakończyły siewy gromady: Perzycy, Osusz, Smoczew, Budy, Brzoza, Świnków, Cegielnia i Chwaliszew. Na podkreślenie zasługuje fakt, że chłopcy gromady Chwaliszew, zrozumiałszy wyższość zespołowej pracy przystąpili do siewów wiosennych zbiorowo.

Idąc za wzorem spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów chłopcy gospodarujący indywidualnie w pow. krotoszyńskim zastosowali w tym roku kwalifikowane i zaprawione przeciwko szkodnikom ziarno siewne. Dzięki sprzyjającej pogodzie cały powiat krotoszyński zakończy siewy głównych zbóż jarych w sobotę a najpóźniej w poniedziałek. W spółdzielniach produkcyjnych członkowie podwoili wysiłki, aby wypełnić podjęte zobowiązania i jeszcze bardziej skrócić czas siewów. W tym celu utworzono po dwie, trzy a nawet po cztery brygady siewne.

Ponieważ wzrosło znacznie zapotrzebowanie na nawozy sztuczne Ministerstwo Rolnictwa przydzieliło dodatkowo dla Wielkopolski 300 ton.

Wyrok w procesie amerykańskich szpiegów

SZCZECIN (PAP)

27 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił wyrok w procesie bandy szpiegów wywiadu amerykańskiego.

Sąd skazał oskarżonych: Władysława Borskiego, Sergiusza Pirogo, Pietkiewicza i Józefa Puchalskiego na karę śmierci. Osk. Jan Paszkiewicz skazany został na karę dożywotniego więzienia, a oskarżony Wacław Woltman i Michał Pirog — na karę 15 lat więzienia.

W motywach wyroku Sąd wskazał na to, iż oskarżeni

dopuszcili się najcięższej zbrodni — zdrady własnego kraju, prowadząc działalność szpiegowską na rzecz wywiadu amerykańskiego. Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego Paszkiewicza Sąd uznał, iż jego przestępstwo było mniejszej wagi w stosunku do przestępstw oskarżonych Borskiego i Pirogo — Pietkiewicza. Wobec oskarżonych Woltmana i Piroga Michała za okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, iż działali oni pod zewnętrznym wpływem Borskiego i Sergiusza Pirogo.

(Przemówienie prokuratora podajemy na str. 2).

Długookresowe-konkretno-wszechstronne

Już niejednokrotnie nasza klasa robotnicza, a za nią cały naród podejmował i realizował czyny produkcyjne w ramach szlachetnego współzawodnictwa dla uczczenia doniosłych dat historycznych. Te czyny, to współzawodnictwo, przynosiło znaczne osiągnięcia w zakresie wydajności pracy, ponadplanowej produkcji, obniżenia kosztów własnych — słowem, stanowiło ważny czynnik, sprzyjający realizacji naszych planów gospodarczych. Efekt gospodarczy wszystkich dotychczasowych czynów produkcyjnych i ich wartość społeczną pomniejszał jednak fakt, że były one z reguły krótkotrwałe, nie skoordynowane, nie kontrolowane, nosiły charakter chwilowych zrywów, doraźnej mobilizacji wysiłków, po której następował okres osłabienia i nawrotu do poprzedniego, nie zawsze najlepszego stylu pracy. Wielokrotnie zobowiązania podejmowano niejako „sumarycznie”, ogólnie, co również osłabiało ich znaczenie.

Długofalowe zobowiązania produkcyjne, podjęte w tych dniach przez załogi kopalni Stalinogród, FSC Starachowice, Huty Pokój, Zakładów Przem. Azotowego im. Dzierżyńskiego i Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina dowiodły jednak, że współzawodnictwo pracy znalazło i u nas swą właściwą treść polityczną i gospodarczą.

Kierując się wezwaniem Bolesława Bieruży, by w codziennej, ofiarnej pracy dać wyraz swej czci dla świetlanej pamięci Józefa Stalina, nie szczędzić sił, aby przyspieszyć zbudowanie socjalizmu w naszej Ojczyźnie, dziesiątki tysięcy ludzi pracy podjęły konkretne zobowiązania produkcyjne. Z tych tysięcy indywidualnych zobowiązań robotników, majstrów, techników i inżynierów, po ich szczegółowym przeanalizowaniu w grupach i wydziałach, powstały zbiorowe zobowiązania całych zakładów pracy.

Ruch długookresowego współzawodnictwa pracy z każdym dniem rośnie na sile, zatacza coraz szersze kręgi. Jego cechą charakterystyczną jest, że urywa on z kampanijności, ogólnikowości, że płynie nie z za dyktorskiego biurka, ale z robotniczych stanowisk.

Zobowiązania górników kopalni „Stalinogród” w ostatecznym obrachunku wyrażają się w przekroczeniu planu wydobywania w roku 1953 o 45 tys. ton węgla i obniżeniu kosztów własnych o blisko 2 mil. złotych. Zobowiązania załogi Zakładów Starachowickich dotyczą wykonania planu rocznego produkcji samochodów do 20 grudnia br. i zmniejszenia kosztów własnych o 7,1 proc., zamiast planowych 5,3 proc.

Długookresowe współzawodnictwo, oparte na konkretnych, dokładnie zanalizowanych indywidualnych i grupowych zobowiązaniach, współzawodnictwo, które za przykładem przodujących zakładów pracy obejmuje coraz szersze kręgi, stanie się decydującym czynnikiem rytmicznego i pełnego wykonania planów rocznych i podniesienia na wyższy poziom wszystkich odcinków naszej pracy.

„Od dnia dzisiejszego — powiedział górnik Franciszek Lach z kopalni „Stalinogród” — będziemy wszyscy jeszcze lepiej, niż dotychczas, planować sobie pracę, umiejętniej rozkładać siły, bardziej wzmacniać nasze wysiłki. Będziemy naszą pracą codzienną utrzymywać i wzmacniać pokój, będziemy budować i wzmacniać naszą ukończoną Ojczyznę.”

Tę prostą, płynącą z głębi serca, z pełnej świadomości obywatelskiej słowa, znajdują realny wyraz w ruchu — długookresowego współzawodnictwa, które szerokim nurtem wkracza do kopalni, hut, fabryk i wszędzie tam, gdzie świadomi znaczenia słów: patriotyzm, obowiązek, pokój — obywatele budują socjalizm.

T. D.

Szpiegowskich slugusów imperializmu musimy nie tylko karać ale i nienawidzić

Przemówienie prokuratora w procesie bandy szpiegów amerykańskich w Szczecinie

„W roku 1525 w Niemczech wybuchło powstanie chłopów pańszczyźnianych przeciwko ciemiężącym ich książętom feudalom — zle uzbrojony chłop pokonany został wówczas przez watahy zbrojnego zoldactwa. Zoldactwo to składało się z bandy wyzutej z czci i sumienia ludzi, którzy werbowano do służby za pieniądze i którzy walczyli tak dingo, jak trwał okres, na który zostali kupieni. Taki najemny zoldak ścinał i palił, rabował i gwałcił, płał w krw w bezbronnego chłopstwa — takiego najemnego zoldaka nazwano wówczas „jurgielnikiem“.

Od tego czasu słowo to w krajach imperialistycznych nie straciło przez cały okres 500-lecia na swym wyrazie i treści. Słowo „jurgielnik“ nabrało nawet głębszego soczystej i jaskrawej treści.

Czym bowiem różnił się od takiego najemnego zoldaka najemny zoldak faszystowski z dywizji esesowskich wycinający w pień bezbronną ludność. Nie ma też różnicy między takim najemnym zoldakiem a zoldakiem z Legii Cudzoziemskiej, mordującymi bezbronną ludność w Korei czy Wietnamie.

Są tylko podobieństwa polegające na tym, że wszystkich ich cechuje głód pieniądza, nienawiść do postępu, wyczuwanie z wszelkich cech ludzkich, łajdactwo i sadyzm, kompletny brak jakiegokolwiek ideału.

Na ławie oskarżonych za ślady ludzkie, którzy mają dużo cech najemnych zoldaków i do których bez żadnej przesady można stosować słowo „jurgielnik“.

Oskarżeni i wszyscy ci, którzy pozostawali i pozostają nadal na ławkach dolarowym chlebie, ci, którzy żyją lub żyć chcą ze stumilionowego zbrodnictwa funduszy przeznaczonych na robotę dywersyjną, wszyscy ci muszą wiedzieć, że pletniuje ich haniebnie określenie „jurgielnik amerykańskiego imperializmu“.

Omawiając szpiegowską działalność Borskiego i Piroga, Pietkiewicza, prokurator wskazuje, przy pomocy jakich środków werbowali oni galerię nowych przestępców i sprzedawczyków — Józefa Puchalskiego alias Sowiniego, kulackiego syna, przeźrtego nienawistą do postępu, zbrodniarza którego ręce ociekały krwią bezbronnych kobiet, dzieci i starców, kończącego swą ohydłą karierę zbrodnictwa niemiernie ohydłą karierą szpiega.

W roku bieżącym rozpocznie produkcję największa w kraju wytwórnia materiałów ogniotrwałych

KRAKÓW (PAP)

Kombinat Nowa Huta stale potrzebować będzie setek ton materiałów ogniotrwałych: tzw. kształtek hutniczych, wykładzin piecowych, wyrobów szamotowych, krzemionkowych i magnezytowych.

Dostarczać ich będzie budowana w kombinacie — największa w kraju wytwórnia materiałów ogniotrwałych, która jeszcze w roku bieżącym rozpocznie produkcję. Obecnie budowa tego drugiego po zespole warsztatów mechanicznych — remontowych rejonu produkcyjnego kombinatu Nowa Huta zbliża się do etapu końcowego. W skład rejonu materiałów ogniotrwałych wchodzi 27 wielkich zakładów, jak np.: młynownia, szamotownia, wydział zapraw, wydział krzemionkowy, hale skladowe itp.

O rozmiarach tego zespołu świadczy fakt, iż do jego budowy zużywa się codziennie 25 wagonów różnych materiałów: cegły, betonu, konstrukcji stalowych, drzewa itp. Sama tylko cegła zużyta do tychczas do budowy wypełniała ponad 1.300 wagonów kolejowych. Wagony z betonem, który pochłonięła budowa, tworzyłyby pociąg długości około 60 km.

Prokurator rysuje następne sylwetki oskarżonych: Józefa Paszkiewicza, Michała Piroga i Wacława Woltmana. Prokurator stwierdza, że wszystkich ich łączy wspólna nienawiść do ludowego państwa, łączy wspólne przestępstwa i zbrodnie dokonane wobec Ojczyzny.

„Z procesu amerykańskiej bandy szpiegowskiej, na czele której stali oskarżeni Borski i Pirog, Pietkiewicz — ciągnie prokurator — wypływa pierwszy i zasadniczy wniosek. Trzeba zwrócić uwagę i czujną uwagę na każdy przejaw wrogości i paraliżować każdą próbę usiłowania podważenia naszego ustroju. Trzeba widzieć tych ludzi, którzy stanowią mogą podać nam głębię dla szpiegowskich poczyniń, trzeba umieć ich poznać, izolować i unieszkodliwiać.

Powstaje w związku z tym wnioskiem pytanie. Skąd ta łatwość zdobywania przez szpiegów wszelkiego rodzaju informacji? Łatwość ta płynie z bezdrożną i nadmiernej gadatliwości uczciwych lecz naiwnych ludzi, płynie ona stąd,

że w codziennym życiu, w pracy i poza pracą nie przestrzegamy elementarnych zasad tajemnicy państwowej czy służbowej.

Z procesu tej siatki szpiegowskiej wyciągnąć wnioski musi jeszcze i ktoś inny. Muszą bowiem dowiedzieć się raz jeszcze ci wszyscy, którzy maruszają nasz kraj i bezpieczeństwo naszego państwa, że naród polski poprzez swoje władze sądowe karać ich będzie z całą surowością prawa. Nauki płynące z tego procesu niech będą przestroga!

Syn współzawodniczy z ojcem

W budownictwie mieszkaniowym w Białymstoku jedną z przodujących załóg są budowniczy bloku nr 11, którzy realizują obecnie zobowiązanie, podjęte dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina — ukończenia bloku na 30 dni przed terminem.

W skład tej dobrze pracującej załogi wchodzi m.in. 4-osobowa brygada ciesielska Rutkowskiego, która wysoko przekracza normę. Bardzo znaczne wyniki produkcyjne na tej samej budowie uzyskuje również brygada blacharska, w skład której wchodzi — współzawodniczący między sobą — ojciec i syn, Bazyli i Władysław Poloninowie.

Proces bandy terrorystyczno-rabunkowej „Huzara“

W dniach 24—26 bm. przed Wojtkowym Sądem Rejonowym na sesji wyjazdowej w Łapach pod Białymstokiem toczył się proces przeciwko terrorystyczno-rabunkowej, składającej się z kulaków, b. gestapowców i księży, bandzie Kazimierza Kamińskiego, pseudonim „Huzar“. Na ławie oskarżonych zasiadli: herszt bandy, syn 50-hektarowego kulaka — sanacyjnego wojska — Kazimierz Kamiński, pseudonim „Huzar“, trzech jego pomocników w krwawych mordach i zbrojach napadach — b. agent gestapo Mieczysław Grodzki, pseudonim „Zubryk“, Wacław Zalewski, pseudonim „Zbyszek“ i Tadeusz Kryński, pseudonim „Rokita“, oraz dwaj opiekunowie bandy — proboszcz parafii w Pobikrach ks. Wiktor Borysiewicz i katecheta z Łap ks. Czesław Rakowski, wreszcie melinierz bandy — Kazimierz Łapiński.

W oparciu o miejscowych kulaków, korzystając z ich szerokiej pomocy, wsparta przez broniących kulackich interesów księży Borysiewicza i Rakowskiego, banda „Huzara“ terrorizowała spokojną ludność powiatów wysokomazowieckiego i siemiatyckiego, aktywnie współdziałając w pokojowym budownictwie całego narodu. Ślepa nienawiść do wszystkiego co postępowe i twórcze, chęć zepchnięcia wyzwoleń mas biedniaków wsi białostockiej do powrotu w niewolę, obszarńczo-kulacką kazała bandzie zwyrodniałych iść drogą morderstw, rabunków, droga usłana dziełkami w stylu pomordowanych w bestialski sposób ofiar — biedaków wiejskich, kobiet i dzieci. Niszczyć to co

buduje naród — mordować tych, którzy aktywnie w tym budownictwie współpracują — oto dewiza, którą w swej działalności kierował się „Huzar“ i cała jego banda. Zeznania oskarżonych, zeznania kilkudziesięciu świadków, ujawnione dokumenty — cały przewód sądowy, odsoniły w całej jaskrawości zbroję działalności bandy, bestialstwo i ohydę metod, jakich chwytały się niedobitki kulacko-faszystowskie, pragnące odzyskać swe bezpocieszenie utracone pozycje.

Przodujące załogi wzywają do długookresowego współzawodnictwa

(Dokończenie ze str. 1)

jemy się przez wzorowe strzelanie zaoszczędzić 14 ton materiałów wybuchowych w skali rocznej.

5) W dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Zobowiązujemy się poprawić współzawodniczą pracę o 5 proc. przez: wprowadzenie szerszej akcji zapobiegawczej, dokładniejszego pouczenia załogi, a w szczególności nowych pracowników o przepisach bezpieczeństwa pracy w kopalniach, polepszenie wentylacji dołowej i lepsze oświetlenie.

6) W dziedzinie inwestycji. Zobowiązujemy się do przyspieszenia ukończenia dworca kopalnianego o 1 miesiąc, tj. ukończenia go do dnia 1 września br., do skrócenia terminu poszerzenia zbiornika podszadkowego o 30 dni, tj. do oddania go do ruchu w dniu 1 lipca br. Skrócić termin zabudowania wentylatora na szybie południowym o 20 dni, tj. uruchomić do 15 maja br.

7) W zakresie potrzeb społecznych i kulturalno-oświatowych: W celu poprawy warunków bytowych załogi kopalni zobowiązujemy się przyspieszyć o 2 tygodnie remont 163 mieszkań, tj. ukończyć go w dniu 15 maja br. Rozszerzyć w br. szpital zakładowy o 8 łóżek. W świetlicy przy hotelu robotniczym wyświetlać filmy z dziedziny sportu z odpowiednimi prelekcjami dla pracowników nowozworbowanych. Nadzór inżynierjno-techniczny kopalni dodatkowo zobowiązuje się: 1) na odcinku wydobycia — do rozwiązania w br. na

dla tych, co weszli na drogę zdrady, niech im pokażą, w jak perfidny i bezczelny sposób są wykorzystywani i z jaką bezwzględnością bez najmniejszej troski o ich skórę rzucają się do wystąpień przeciwko własnej matce — przeciwko swojej Ojczyźnie.

Jeśli jednak nie rozumieją tego lub nie chcą zrozumieć niech pamiętają, że nie znajdziemy dla nich najmniejszej pobłażliwości, bo dla zdrajców litości nie ma.

Wroga nie tylko należy tępić, stwierdza prokurator, ale trzeba go nienawidzić. Winniśmy nienawidzić z całą siłą macki szpiegowskie i szluga imperializmu amerykańskiego.

Prokurator zażądał dla oskarżonych Władysława Borskiego, Sergiusza Piroga, Pietkiewicza, Józefa Puchalskiego, Jana Paszkiewicza i Wacława Woltmana kary śmierci, a dla oskarżonego Michała Piroga kary 15 lat więzienia.

Ponad 100 typów nowych maszyn produkować będzie przemysł maszynowy w roku bieżącym

WARSZAWA (PAP)

Rok bieżący będzie dla przemysłu maszynowego okresem przygotowywania i uruchamiania produkcji szeregu nowych maszyn i urządzeń, które przyczynią się poważnie do podniesienia stanu technicznego istniejących zakładów pracy oraz do wyposażenia nowobudowanych obiektów planu 6-letniego. Ogółem w roku bieżącym przemysł maszynowy wykona ponad 100 nowych typów maszyn i urządzeń.

M.in. w drugiej połowie bież. roku rozpoczniemy produkcję lokomotyw elektrycznych. Po przeprowadzeniu prób przystąpi się do seryjnej produkcji trójczłonowych wagonów elektrycznych. W bieżącym roku przewiduje się również wykonanie prototypu nowego tramwajowego wagonu silnikowego.

Nasz przemysł okrętowy wyprodukuje w bież. roku prototyp nowego rodzaju

Zacieśniają się więzy braterskiej współpracy

Podpisanie protokołu o wymianie towarowej w roku 1953 między ZSRR a Chinami

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

W wyniku rokowań między ministerstwem handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR a delegacją handlową Chińskiej Republiki Ludowej, które toczyły się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, odbyło się w tych dniach podpisanie protokołu o wymianie towarów między ZSRR a Chińską Republiką Ludową w 1953 roku, protokołu do układu z dnia 14 lutego 1950 roku o udzieleniu kredytu Chińskiej Republice Ludowej, jak również porozumienia o pomocy Związku Radzieckiego dla Chin w rozbudowie już czynnych elektrowni i budowie nowych.

Podpisane protokoły przewidują dalsze rozszerzenie handlu między ZSRR a Chinami oraz dostawy ze Związku Radzieckiego do Chin urządzeń dla przemysłu hutniczego, górniczego, maszynowego, chemicznego i energetycznego oraz dla innych gałęzi przemysłu, jak również

materiałów dla przemysłu i transportu, nowoczesnych maszyn rolniczych, bydła zarodowego, nasion i szeregu innych towarów.

Chiny ze swej strony dostarczać będą Związkowi Radzieckiemu w 1953 roku metali kolorowych, ryżu, tłuszczów roślinnych, nasion olejnych, mięsa, tytoniu, herbaty, owoców, wełny, futry, surowego jedwabiu tkanin jedwabnych, surowych skór i innych towarów.

Wiece dla uczczenia pamięci Józefa Stalina w Anglii

LONDYN (PAP)

W Anglii odbywają się nadal wiece poświęcone świetlanej pamięci wielkiego Wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina. W Londynie odbył się masowy wiec, mieszkaniec w Anglii robotników i studentów z kolonii i domniów angielskich. Mówcy podkreślili m.in. olbrzymi wkład Józefa Stalina w dzieło wyzwolenia narodów kolonialnych. Na wiecu wygłosił przemówienie zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Palme Dutt. Wezwał on do zacieśniania więzów przyjaźni między narodem angielskim a narodami kolonialnymi w imię zwycięstwa sprawy pokoju, wyzwolenia narodowego i braterstwa ludzi, sprawy, której Józef Stalin poświęcił całą swe życie.

Na wiecu przemawiali przedstawiciele: Ceylonu, Indii, Pakistanu, Malajów i Indii zachodnich.

Wiec, poświęcony pamięci Józefa Stalina, odbył się również w Bradford.

Wręczenie Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody „Za utrwalenie pokoju między narodami“ Yves Fargé'owi

MOSKWA (PAP)

Dnia 25 bm. odbyło się w Sali Szwedzkiej na Kremlu wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami“ wybitnemu bojownikowi o pokój, francuskiemu działaczowi społecznemu — Yves Fargé'owi.

Na uroczystości obecni byli liczni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, członkowie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju i innych organizacji społecznych, znani działacze nauki i sztuki oraz przedstawiciele prasy i przedsiębiorstw moskiewskich.

Handel niewolnikami w Japonii

PEKIN (PAP)

W Japonii wzrasta handel niewolnikami. Według oficjalnych, znacznie pomniejszonych danych, od lipca 1951 roku do czerwca 1952 roku sprzedano 1.489 nieletnich. Liczba ta dwukrotnie przewyższa ilość dzieci, sprzedanych w roku poprzednim. Ponad 60 proc. tych dzieci sprzedano do domów publicznych, a resztę — do hoteli, restauracji i fabryk włókienniczych. Stwierdza się, że przyczyną szerzącego się handlu niewolnikami jest niedza japońskich mas pracujących. „Żywy towar“ w większości wypadków napływa ze wsi, nawiązanych głodem. Próżni chłopcy dzieci swe sprzedają również robotnicy sezonowi, górnicy i rybacy. Rodzice sprzedają swe dzieci do słowni za grosze. Na handlu niewolnikami żerują specjalni agenci, którzy biorą do 40.000 jen „komisowego“ od każdego sprzedanego dziecka. Sprzedanych traktuje się jak niewolników. Nieletnie tkaczki zmusza się do pracy ponad 12 godzin na dobę. Za te nieludzką pracę otrzymują one tylko po 300 jen, tzn. około 1 dolara miesięcznie.

Minister Wyszyński przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP)

Dnia 26 bm. przybył do Nowego Jorku na pokładzie statku „Queen Mary“ zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, stały przedstawiciel ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych — A. Wyszyński.

Nowe spółdzielnie sieją własnym ziarnem

300 nowych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie rozpoczęło wspólne siewy wiosenne. W organizowaniu pracy mają nowe wzory w kolchozach radzieckich i w pobliskich spółdzielniach, pracujących od kilku lat. Nowym spółdzielniom łatwiej też uniknąć błędów, które popełniały wcześniej zakładane.

Właściwa organizacja pracy będzie dla nowozałożonych spółdzielni sprawą bardzo ważną.

W spółdzielniach produkcyjnych w Starężynie koło Damasławka, 31 członków wniosło ziarno na siew. Brygada polowa liczyć będzie 25 osób, a w razie pilnej potrzeby zostanie powiększona. 27 koni wykorzystają się w pełni przy robotach wiosennych, potem 7 koni spółdzielnia będzie mogła sprzedać, dzięki czemu większemu stosowaniu traktorów i maszyn.

Dużo kłopotu mają spółdzielcy z resztówką należącą do zespołu PGR w Radgoszczu, gdzie pałac zajęli lokatorzy, nie mający nic wspólnego ani z PGR, ani ze spółdzielnią. Podział budynków pomiędzy te dwa gospodarstwa stwarza dwóch gospodarzy na jednym podwórku.

W spółdzielni w Łagiewniach na siewy wiosenne złożyli się wszyscy razem z własnych zasobów. Pomoc dla nich stanowią umowy kontraktacyjne na uprawy (29 ha). Na ten cel otrzymają oni kwalifikowane ziarno siewne.

Nasza spółdzielnia musi być wzorowa — mówi nam członek spółdzielni w Łagiewniach Hirowski — jeśli będziemy uczciwie pracowali, należycie wykorzystywać maszyn i nasze siły.

Jak blisko jest ta wypowiedź słowem wywołiciela wsi z zafowania i nędzy —

Targi wiosenne w Żninie

Inicjatywa PZGS w Żninie zorganizowania targów wiosennych spotkała się z wielkim zainteresowaniem mieszkańców powiatu żnińskiego. Targi zgromadziły tysiące rzemieślników kupujących, a chłopcy mieli możliwość nabyć i sprzedać nadwyżki produkcji rolnej. Własne stoiska miały spółdzielnie produkcyjne. Jak nowość wprowadzono stoiska wymiany wełny i odpadów użytkowych. (Kc)

Pracownicy poszukiwani

Blacharze ze znajomością spawania do pracy przy karoseriach samochodowych — lakierników, inżynierów — techników samochodowych, technika energetyka, technologa z branży motoryzacyjnej oraz planistę ze specjalnością planowania przemysłowego przyjmują **Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43.** Warunki do omówienia między godz. 8—15. K621

Pracowników fizycznych (mężczyzn) do produkcji przyjmie **Fabryka Chemiczna na Główniej**. Zgłoszenia osobiste w biurze fabryki przy ul. Smolnej 13. K616

Kilku ślusarzy-mechaników kwalifikowanych możliwie ze znajomością robót elektrycznych przyjmie **Fabryka Chemiczna na Główniej**. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami w biurze fabryki przy ul. Smolnej 13. K617

Sprzedawców na system prowizyjnyemu **Dyrekcja Spożywcza M. H. D. w Poznaniu, ul. Wielka 26.** Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Handlowym, pokój 3. K642

Wolne posady

Kucharz - garmażer od zaraz potrzebny na stałą posadę do Rozsławia na warunkach dogodnych. Mieszkanie zapewnione od zaraz. Wiadomość: Kuchalnik, Gnieźnieńska 3 (Reklamacja). 4763gp

Pomoc domowa na wieś dla 2 osób potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4158g.

Pracownica repasarka na dotychczasowych warunkach potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 50, 1. 6. 4159g

Pomoc domowa potrzebna. Zg. Poznań, Aleja Szelągowska 20, 4267g

Pracownica do zamówienia na portali (prowinia) na dotychczasowych warunkach potrzebna. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4222g

Szuka posady

Rutynowy administrator przyjmie domy w administracji. Oferty K 594. Biuro Ogłoszeń Poznań Gen Świerczewskiego 3.

Nauka

Trzymiesięczna korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Edz 1 skrytka 163. K582

Osobiste

Za długi mej żony Józefy Szczęśliwej z domu Gólkę nie odpowiadają. Eugeniusz Szczęśliwski Poznań Chudo- by 14. m. 9. 4177g

Sprzedaż

Wózki — autka koszykowe spacerówki na łożyskach. Poznań, ul. Dąbrowskiego 1. 3885g

Plaszcz damski i męskie pelisy kostiumy, ubrania męskie i marnarki samodzielnymi oraz spodnie długie i bryczesy. Polecia firma Konfekcja! Poznań Dąbrowskiego 1. 4074g

Wózki mieszkalne maszynowe sprzedawane. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4096g



Przedownik brygady racjonalizatorskiej Ignacy Rossa, murarz i cieśla zatrudniony w Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Zarach skonstruował nowe rusztowanie do prac murowych i tynkarskich. (pp)

Lepsze warunki kontraktacji lnu i konopi

Uprawa lnu i konopi, stanowiąca bazę surowcową dla zaopatrzenia przemysłu włókienniczego staje się w tym roku jedną z najrentowniejszych upraw polowych. Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu warunki kontraktacji i ceny za dostarczany surowiec zostały zmienione na korzyść plantatorów.

Na 100 kg słomy lnianej I klasy płacono w ub. roku 57 zł — obecnie 161 zł, za 100 kg siemienia lnianego 315 zł — obecnie 535 zł. Wzrosła również cena za słomę i ziarno konopi. Za 100 kg słomy konopnej I kl. t. zw. płoskunów płaci się obecnie 90 zł, za 100 kg słomy konopnej odziarnionej I klasy 59 zł, za 100 kg nasion konopi 515 zł.

Jak ta korzyść dla rolnika wygląda w praktyce pokażemy na przykładzie: Średniorolny chłop Franciszek Hanisz z ostrowskiego uprawiał w ub. roku 25 arów lnu, odstawił 1445 kg słomy po 57 zł, za 100 kg otrzymał 823,65 zł, za 235 kg siemienia po 315 zł za 100 kg otrzymał 740,25 zł czyli razem 1563,90 zł. Gdy w tym roku ob. Hanisz będzie uprawiał ten sam obszar 25 arów i zbierze

Odpowiadamy Czytelnikom

L. Niedźwiadek — Zagań. Radzimy zwrócić się do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej oraz ewentualnie złożyć odpowiadanie w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3. K 4958g (639)

Interwencje skuteczne

Skład osobowy Komisji Handlu przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zarach użył pełnioną i zmieniono przewodniczącą tej komisji, co winno przyczynić się do poprawy jej stylu pracy.

Z życia LPŻ

W najbliższych dniach we wszystkich kołach LPŻ odbędą się zawody strzeleckie o tytuł mistrza koła.

Po zakończeniu tych zawodów odbędą się mistrzostwa powiatowe, w których wezmą udział zwycięzcy z poszczególnych koł. W kołach, strzelania odbędą się w konkurencji wiatrówek, a w powiatowych w konkurencji wiatrówek i Kbk. Odległość 50 m do tarczy 50×20 cm.

We wszystkich powiatach naszego województwa LPŻ organizuje wystawy gazetki ściennych.



W numerze dzisiejszym wprowadzamy dział przeznaczony dla wielu tysięcy zrzeszonych w regionie naszym wędkarzy oraz dla licznych miłośników naszych wód rodzimych. Dział ten będzie się ukazywał raz na dwa tygodnie i zamierzamy pisać w nim o wszystkim, co związane jest ze środowiskiem wodnym i jego mieszkańcami — rybami, oraz o tym, co zainteresuje wędkarza znajdującego w obcowaniu z przyrodą ojczyzną godziwą rozrywkę, należy mu wypocinek i świeże siły do pracy przy warsztacie produkcyjnym.

Pierwszy felieton zbiega się z Walnym Zjazdem Delegatów Poznańskie go Okręgu PZW. Delegaci stu kół terenowych w najbliższą niedzielę podsumują dotychczasowe osiągnięcia i błędy w pracy organizacyjnej oraz wytyczą właściwą linię dla działalności społeczno-sportowej zrzeszonego wędkarstwa. Niezależnie bowiem od wyciąga czysto sportowego i wszechstronnie pojmowanej ochrony środowiska wodnego, w społecznej pracy wędkarstwa leżą ponadto zadania zagospodarowania wód drobnych (glinianek, sadzawek, rzeczek, rowów itd.), do tej pory nie użytkowanych. W związku z tym daje się zastrzec, że w tym dziale nie należy uważać nowego zjawiska w pracy wędkarstwa, niejako nowego ruchu społecznego w postaci konkretnego wkładu pracy wędkarzy w budowę i naprawę stawów, ulepszanie zbiorników wodnych oraz wszechstronna pomoc dla rybaków PZW i PGR.

Przykład takiej konkretnej pracy dało ostatnio poznańskie koło PZW „Kolejarz” budując w Zaborówcu nowy staw zarybieniowy. Nie pozostają w tyle wędkarze z Rogoźna, którzy w chwili, gdy piszemy te słowa, pomagają już Gospodarstwu Rybnemu PGR w Rogoźnie przy naprawie stawów jeziorowych. Podobne konkretne zobowiązanie zgłosiło koło wędkarskie w Pszczewie, we Wschowie, w Wieruszowie, w Gorzowie i w Trzcielu.

W kołach terenowych kończy się akcja szkolenia zimowego — nie wszędzie w bieżącym roku zdyscyplinowanie przeprowadzono. Nowa forma instruktażu biologiczno-wędkarskiego są przedstawiła filmowo, urządzane w kołach terenowych. Ogromna sala poznańskiego „Domu Drukarza” zaledwie mogła pomieścić w ub. tygodniu

miejscowych wędkarzy, przybyłych na przedstawienie radzieckich filmów przyrodniczych. Godnym podkreślenia jest niezwykle przychylna stanowisko Wojewódzkiego Zarządu TPP-R, który dostarczył dla tych celów filmy oraz obsługę techniczną. W pierwszych dniach kwietnia zorganizowane zostaną przedstawienia filmowe tego samego typu w kole PZW „ZISPO” i „Kolejarz”.

Wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca zarysują się brzozy i jeziora PZW wędkarzami. Wyruszyli oni na swoje pierwsze łowy. Brak jeszcze do tej pory wędkarzy na wodach PGR, gdyż licencje — których załatwianie jest w toku — obowiązująć będą dopiero od 1 kwietnia i to od wschodu do zachodu słońca. Niemal ruch panuje przy wykupywaniu kart wędkarskich, podobnie zresztą i w sklepach ze sprzętem wędkarskim.

Tymczasem pierwsi posiadacze kart wędkarskich łowią już tłuste płotki i leszcze. Niebawem przyjdzie kolej na szczupaka, (ochrona tego mocno przereźdanego drapieżnika obowiązuje w okręgu poznańskim do dnia 15 kwietnia), sandacza, chytrego klenia i mądrego karpia.

W związku z tym „inauguracyjnym” felietonem spodziewamy się, że czytelnicy — wędkarze zechcą podzielić się z nami swymi spostrzeżeniami i ewentualnymi zapytaniami, pisząc do działu „Na wodnym łowisku”. Czekamy.

KLEN

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr., tel. nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.
K-4-10574

KURSY MASZYNOPISANIA

uruchamia w kwietniu

Ośrodek Szkolenia Zawodowego pod zarządem Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, Wawrzyniaka 33 — telefon 48-47. K637

Maszyny do robienia siatek parkanowej sprzedam, W. Baran, Poznań Dąbrowskiego 87. 4216g

Wózek koszykowy sprzedam, Poznań, Strzelecka 34, m. 10. 4221g

Wielki wybór domków z ogrodami w Poznaniu — Dąbrowskiego Junikowie, Zabikowie, Podolanach, Strzeszynie, Szczepankowie. Luboniu polecam do sprzedaży lub zamiany Górnicki, Świerczewskiego 11 m. 14. 4224g

2 ule — widera z rolami sprzedam, Kaczmarek, Luboń k. Poznania Pierackiego 12. 4229g

Wózek - autko sprzedam, Poznań, Chwiałkowskiego 19, m. 23. 4231g

Maszyny do szycia „Singer” gabinetowa sprzedam, Poznań, Kniewskiego 29, m. 3. 4233g

Motocykl B. S. A. 500 cm sprzedam, Poznań, Polna 8, m. 4. 4238g

Maszyny do szycia krawiecką sprzedam, Poznań — Solacz, Wielkopolska 7, m. 3. 4240g

Złota bransoletka sprzedam, Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 4242g

Motocykl NSU setke sprzedam, Poznań, Wsypiańskiego 12, m. 5. 4244g

Wóz skrzynkowy ogumiony parę szorów sprzedam, Swarzędz, Wrzesińska 30, 4246g

Radio 5 lampowe sprzedam, Poznań, Pamiłkowa 7, m. 45. 4248g

Maszyny do szycia „Singer” gabinetowa z ogumieniem czółenkiem sprzedam, Poznań, Kniewskiego 27, m. 3. 4250g

Wózek dziecięcy na łożyskach sprzedam, Poznań, Koscińskiego 17, m. 9 od godz. 17—20. 4255g

Maszyny do szycia sprzedam, Poznań, Kilińskiego 13, m. 15. 4258g

Dachówki z rozbiórki sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4260g

Nowa spacerówka na łożyskach sprzedam, Poznań, Szamarzewskiego 29, m. 8. 4265g

Wóz ogumiony sprzedam, Poznań, Garbary 54, m. 4. 4278g

Parcela 1800 m² blisko Poznania sprzedam, Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4280g

Rower męski sprzedam, Poznań, Za Groblą 5, m. 15. 4272g

Kupna

Kamienice w handlowej dzielnicy, ze składem do 350.000 zł spiesznie kupię, Nowak, Poznań, Wsypiańskiego 16. 4095g

Maszyny cholewarskie leworamienną kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4166g

Parcela od właściciela kupię, Cena obiętna, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4176g

Wózek czepli głęboki kupię, Poznań, tel. 71-97, względnie oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4230g

Wózek czepli głęboki ewentualnie koszykowy na łożyskach kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4239g

Maszyny do szycia, najchętniej z ogumieniem czółenkiem kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4281g

Obrączki złote

po złotych 195 groszy 30 za 1 gram bez żadnych ograniczeń

do nabycia w większych miastach

W SKLEPACH

CENTRALI JUBILERSKIEJ

K 568

Kombinezon motocyklowy

skórzany lub impregnowany na średnią figurę oraz zamek błyskawiczny 65 cm kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4266g

Silnik elektryczny 5 Kw — 1440 obrotów, 220/380 V, krótkowzrostowy, łożyska kulowe, kupię, Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 4274g

Zamiana

3 pokojowe mieszkanie komfortowe z ogrodem w Bydgoszczy zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4206g

Samodzielny pokój z wygodą w centrum Poznania, zamienię na podobne w Kaliszu lub Gnieźnie, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4217g

2 duże pokoje w śródmieściu zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub trzy pokoje, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4262g

Pokój z kuchnią samodzielną, w śródmieściu, zamienię na podobne, względnie większe — blisko tramwaju, Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 57 — Centrala Jubilerska, 4279g

Szuka lokalu

Dwóch lub 1 pokój z kuchnią do wyremontowania w Poznaniu lub okolicy poszukuję. Oferty: Jamroziska, Wrocław, ul. Sudecka 151. 4003g

Lekarz na stanowisku poszukuje natychmiast pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4163g

Poszukuje mieszkania do wyremontowania, względnie dzierżawy domu z ogrodem. Oferty: Demski, Poznań, Wsypiańskiego 23, m. 1, tel. 66-94. 3943g

Dzierżawy

Gospodarstwo 34 morgi z zabudowaniem bez inwentarza polowa obsiana zarząz do obliczenia. Zgłoszenia: Grodzisk Wilk. — Oddział, Franciszek Kaczmarek, 4011g

Dzierżawę gospodarstwa około 15 ha poszukuję zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ul. 4234g

14 mórg ziemi (Naramowice) oddam w dzierżawę. Poznań, Sowińskiego 19 m. 3. 4264g

Dnia 26 marca 1953 r. zginął śmiercią tragiczną długoletni pracownik P. R. K. 10

Kazimierz Paluszczak

W zmarłym tracimy kolegę i dobrego koleżę.

Cześć Jego pamięci.

Dyrekcja, Rada Załadowa i Współpracownicy P. R. K. 10

K643

Stanisław Krysztofiak

Przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 30 bm. o godz. 12.20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pograżeni żona, córka, zięć i wnuk. Poznań, Wenecjańska 10 m. 1. 4276g

Trzech poznaniaków w półfinałach

Młody Konarzewski wyeliminował Wytyka

Po południu w wadze muszej stoczono dwie walki. **Kukier** (OWKS — Lub.) spotkał się z **Brzóska** (Unia — Łódź woj.). Do połowy walka wyrównana, pod koniec toczyła się pod znakiem przynajmniej jednej przewagi lublinianina, który jedynogłośnie zwyciężył Brzóska przed ostatnim gonim był bardzo wyczerpany. **Kukier** w półfinale spotka się z **Justką**. Walka drugiej pary — **Murawskiego** (Gwardia — W-wa) z **Błaszowskim** (Gw. — Z. G.) była bardzo zacięta, a zielonogórzanin drogo sprzedał swoją skórę, zmuszając Murawskiego do dużego wysiłku. Błaszowski w tym spotkaniu pokazał, że jest obiecującym bokserem, choć walkę przegrał. **Murawski** będzie przeciwnikiem **Liedkego**.

Poznaniacy odpadli w półfinałach

Wczorajsze półfinałowe walki dały odpowiedź na pytanie, kto będzie walczył o zaszczytny tytuł mistrza Polski. Z poznaniaków trzech półfinalistów nie ujrzymy nikogo dzisiaj na ringu w finałach.

Liedke nie powstrzymał ciągłych ataków warszawskiego gwardzisty **Murawskiego**. Same kontry poznaniaka nie zapewniły mu zwycięstwa. Poza tym Murawski trafił celnie. Po trzecim starciu Murawski gołował całkowicie nad poznaniakiem, który opadł z sił i przegrał walkę.

Drugim poznaniakiem, **Mocek**, od pierwszego gongu polował na k.o., a w tym czasie **Niedzwiecki** zebrał dostateczną ilość punktów, by zwyciężyć jedynogłośnie. Wypuszczona przez **Moceka** w trzecim starciu bomba nie mogła przechrzcić szali zwycięstwa.

Świs (Poznań) w walce z agresywnym **Pińskim** (Warszawa) był w trudnej sytuacji. W drugiej rundzie sekundant poznaniaka poddaje swego zawodnika.

W finale spotkają się w kolejności wag (do lekkopółśredniej): **Kukier** — **Murawski**, **Rozpierski** — **Stefaniuk**, **Kruza** — **Niedzwiecki**, **Nowak** — **Konarzewski**, **Sadowski** — **Drogosz**.

W kugociej spotkał się **Woźniak** (CWKS — W-wa) z **Wilkiem** (Gw. — Lub.), wygrywając bez trudu. W drugiej parze — **Stefaniuk** (Gw. — Gd.) gołował nad **Faską** (Stal — W.), który z trudem wytrzymał do ostatniego gongu. Zwycięzcy obu tych walk spotkają się w półfinale.

W piórkowej odbyła się tylko jedna walka, gdyż **Mocek** (Gw. — Poznań) i **Niedzwiecki** (Kol. — Bydż.) przeszli do półfinału bez walki z powodu kontuzji **Klinkosza** (Gw. — Rr.) i **Sobczyka** (Bud. — Olstyn). **Kruza** (CWKS — Warszawa) wygrał wysoko z **Kolasińskim** (Gw. — Z. Góra), walcząc na „półgazu”. Sędziowie punktowali: 60:49, 60:49, 60:48. W półfinale spotka się on z **Soczewińskim**, gdy **Mocek** walczyć będzie z **Niedzwieckim**.

W wadze lekkiej odbyły się trzy spotkania. Pierwsza walka toczyła się ze zmiennym szczęściem. Obaj bokserzy — **Arszeniak** (Gw. — W-wa) i



Rozpierski (Koszalin) miał trudną przeprawę z **Kowalskim**. Na zdjęciu widzimy koszalińczyka, oczekującego werdyktu sędziowskiego

Kęsy (OWKS — Lub.), wierząc tylko w siłę uderzenia, nie uznając krycia, beztrosko okładali się potężnymi cepami. Obaj chwilami byli bliscy nokautu, choć żaden nie poszedł na deski. Zwyciężył w stosunku 2:1 **Kęsy**. W drugim spotkaniu **Kastyszyn** (Gw. — Z. G.), po udzieleniu napomnienia przez sędziego, zrezygnował z walki z **Frydrychem** (Gw. — Stalinogród).

Na ring weszli szczupły **Konarzewski** (Gw. Kosz.) i krępy, silny **Wytyk** (Kol. Pozn.). Dobry, szybki technik koszański doskonale stopował ataki poznaniaka, nie pozwalając mu ani razu wypuścić groźnego ciosu. Jeszcze raz się okazało, że dobre przygotowanie techniczne jest skuteczniejsze od fajtera. Młody **Konarzewski** walkę wygrał.

Bardziej dochodziło do celu jego kontry i proste, niż szerokie ciosy poznaniaka. Wynik sędziowski — 2:1 dla **Konarzewskiego**, który już trzecią walkę wygrywa na mistrzostwach w takim stosunku. **Konarzewski** w półfinale spotka się z **Frydrychem**. W wadze lekkopółśredniej **Drogosz** (Stal Kiel.) łatwo wywalczony, wysokim zwycięstwem nad **Wojtaszkiem** (Unia Łódź woj.) zapewnił sobie miejsce w półfinale a **Nowak** (Kol. Bydż.) w stosunku 2:1 przegrał z **Kudziakiem**, który dziś walczyć będzie z **Drogoszem**.

W wadze lekkośredniej **Świsz** (Kol. Pozn.) walczył z **Kazmierczakiem** (Wł. Łódź), wyciekając na ataki przeciwnika. Jedną z kontry zamroziła lodzianina w I rundzie, lecz pod koniec walki kondycja zawiodła u **Świsza**, który również odpoczął do „9”, lecz ostatecznie zwyciężył jedynogłośnie. W półfinale spotka się **Świsz** z **Pińskim** (W-wa). Piękna walkę stoczył **Hecht** (Stal-Stalinogród) z **Sulzykiem** (Stal Gd.). Obaj zawodnicy szybcy, chętnie dążący do podyktansu i zwarcia rozgrali publiczność! Zwyciężył w stosunku 2:1 **Hecht**. Do zwycięstwa wystarczyły zebrane w dwu rundach punkty. W półfinale walczyć on będzie z **Czajęckim** (Ogn. Kr.), który pokonał jedynogłośnie na punkty **Wodkiewicza** (Gw. Lub.).

W spotkaniu wagi lekkośredniej w pierwszej parze **Pietrzykowski** (Ogn. Stalinogród) jedynogłośnie pokonał **Bańkowskiego** (Kol. Gd.) lepiej walcząc z dystansu, trafiając lewymi w szczękę. Ślzak spotka się dziś z **Leis-**

sem, **Przeciwnik** **Karpińskiego** (Kol. W-wa) — **Cyran** (Gw. Koszalin) był trudny, lecz faworyt Warszawy nie stoczył walki, która by potwierdziła krążące o nim opinie. Zwycięstwo **Karpińskiego** było jedynogłośnie. W spotkaniu **Szkudlarek** (Pozn.) i **Musiał** (Gw. Kr.) sędziowie ogłosili po wyrównanym przebiegu zwycięstwo **Musiała**.

Pierwsza walka w wadze średniej trwała bardzo krótko. **Czapliński** (OWKS Lub.) skosił dosłownie ciosami **Jopę** (Stal Rzeszów) — ko. w I r. Druga walka zakończyła się zwycięstwem **Piórkowskiego** (CWKS W-wa) nad **Kucharskim** (Flota Gd.).

W ostatnim spotkaniu w wadze średniej **Posmowski** (OWKS Bydż.) nie wytrzymał bombardowania **Krausa** (Gw. Kr.), który wygrał jedynogłośnie.

Walka w półciężkiej zakończyła się porażką faworyta. Doskonali kondycyjnie **Mi-**

Zespół LZS przoduje w marszu „Ostatnim szlakiem gen. Świerczewskiego”

Wymarsz patroli do II etapu marszu patrolowego „Ostatnim szlakiem Bohatera - Rewolucjonisty gen. Świerczewskiego” nastąpił na rynku w Strzyżowie.

Na trasie wiodącej ze Strzyżowa do Krosna długości 38 km rozegrała się emocjonująca wal-

ka między poszczególnymi patrolami, a zwłaszcza patrolami **AZS** — **AWF**, **Gwardii** i **LZS**. Pierwszy na metę przybył owacyjni wityny przez miejscową ludność patrol **LZS I**.

Wyniki II etapu: 1. **LZS I** — 7:16.08, 2. **Gwardia III** — 7:18.48, 3. **AZS-AWF** — 7:19.19.



CAF — fot. Szyperko
Dnia 25 marca br. nastąpił w Rzeszowie start do I etapu marszu patrolowego — „Ostatnim szlakiem Bohatera-Rewolucjonisty gen. Karola Świerczewskiego”
Na zdjęciu: na starcie patrol „Kolejarza” (patrol centralny)

26 kwietnia

na torze trawiastym na Woli
redakcja „Głosu Wielkopolskiego”
i TKS „Unia”

organizują doroczny wyścig

O PUCHAR POKOJU

Startować będą czołowi motocykliści polscy

Jak przegrał Wytyk

Tomasz Konarzewski! Nazwisko znanego ongiś boksera, który siedem razy zdobył tytuł mistrza Polski. Znały go ringi i ich widzowie całego kraju. Dziś pan **Tomasz** jest widzem, ale bardzo związanym z ringiem. Na nim bowiem walczy jego syn **Zygmunt**. Jego przeciwnikiem jest **Wytyk**. **Junior Konarzewski** jest znacznie wyższy od poznaniaka, któremu taki przeciwnik jest bardzo niewygodny.

Ala **Wytyk** idzie naprzód. — Zwarcie, cios **Wytyka**, „siedzi”. W tym okrzyku: — **Zygmunt** doł! Jeszcze raz! Tak, tak! Pan **Tomasz** jak może tak klucuje synem, przy czym robi to z pasją, z jaką kiedyś walczył na ringu.

Gong i trzecie starcie skończyło się, a punktacja brzmi:
Sędzia I: — 59:58 dla **Konarzewskiego**;
Sędzia II: — 59:58 dla **Wytyka**;
Sędzia III: — 59:59 zw. **Konarzewskiego**.
Junior Konarzewski spojrział w stronę ojca. Porozumieli się znaczącym, serdecznym uśmiechem.

t. h. n.

29 KRONIKA 30 MARZEC



NIEDZIELA Eustachego Wiktor	
Słońce w: 5.35	zach.: 18.21
Księżyc w: 17.35	zach.: 4.54
PONIEDZIAŁEK Jana, Anieli	
Słońce w: 5.33	zach.: 18.22
Księżyc w: 18.45	zach.: 5.05

Po przejściowych przejażdżeniach, zwłaszcza w dzielnicach południowych, w ciągu dnia zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu postępujące od zachodu kraju. W nocy lokalne przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od + 5 st. (C) na północnym-wschodzie (o około + 12 st. C. na zachodzie kraju). Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

MIROSLAW ŻUKAWSKI

RZĘKA Czerwona

Deladerriere wskazał ręką na rzekę.
— Giang niesie ciała. Ja pierwszy zauważyłem.

Gémiani zamknął otwartą do krzyku gębę. Patrzył zdumiony na rzekę.

— Niby skąd? — powiedział jakby do siebie. — Przecież stąd w górę rzeki jest tylko Viet!

— Znowu, znowu! — wołali żołnierze, wskazując rękami.

Na Giangu błysnęło coś białego. Koszula na topielcu wzdęta wodą zalsniała w słońcu jak brzech wielkiej ryby. Tuż za nią czuły tyłek w spodniach khaki wystawał z rzeki jak brunatny grzbiet żółwia.

Gémiani opamiętał się.

— Ludzie, ryknął — stanowicie ładny cel dla Vietu. Jak wam syna z CKM-u od kopców, będziecie ładnie wyglądali! W tył zwrot! Każdy na swoje miejsce!

Legioniści poczęli ochodzić, ociągając się i oglądając za siebie. Coraz więcej ciał ukazywało się w górze rzeki.

— Deladerriere! — krzyknął Gémiani — tyś szybkobiegacz. Leć do fortu i zamelduj, coś widzisz!

Deladerriere oddalił się, wciągając w biegu koszulę. Gémiani został na brzegu i patrzył. Van Hoven i „Whisky” pracowali leniwie opodal, zerkając na rzekę. Kilka ciał szepczonych jak spławiane drzewa przesuwało się z prądem.

Van Hoven strzepnął dłonią pot z czoła.
— Tym chłopaczkom już chłodno — zażartował. — Coś im się złego przydarzyło tej nocy.

Gémiani wyciągnął szyję. Podszedł do samego brzegu rzeki i patrzył niemal pod stopy. Van Hoven i „Whisky” stali zbyt daleko, by widzieć, co się dzieje na wodzie u samego brzegu. Gémiani przywołał ich gestem.

— Weź ze sobą kilof! — zawołał do Van Hovena.

„Whisky” cisnął łopatę podbiegł ku rzece. Przy brzegu płynął powoli trup obróco-

ny twarzą ku dnu. „Whisky” zobaczył mokry wiecheć jasných włosów, rozgarniany prądem. Wielkie ciało w mundurze khaki, o rozrzuconych kończynach leżało w wodzie jak nieżywa żaba.

— Białe — powiedział Gémiani.

Van Hoven wszedł w wodę, sięgając kilofem. Zaczepił ciało i przyciągnął. Gémiani i „Whisky” chwycili je za nogi i wydobyli na brzeg. Buchała od niego para i kwaśny zapach fałni. Van Hoven odwrócił się na wznak uderzeniem nogi. Popatrzył w zsiniałą twarz nieboszczyka i powiedział.

— G... zawsze wypłynie na wierzch.

Zwrócił się do „Whisky”.

— Co się tak gapisz? Masz swojego Hir-scha. Brakowało ci go do wspólnej mogiły.

Gémiani zdjął czapkę, przeżegnał się i nakrył umarłemu twarz chustką.

W nocy z 2 na 3 października o godzinie 0 garnizon Cao-Bang wyszedł na drogę kolonialną nr 4 zniszczony z sobą wszystkimi urządzeniami i uszkodzonymi wszystkimi samochodami. Przygotowanie ewakuacji odbyło się w zupełnej ciszy. Kolumny żołnierzy stały w milczeniu pod niebem tropikalnej nocy. Ani jeden silnik nie targał ciszą doliny. Charton, Forge i Segrais z wszystkimi oficerami poszli pieszo na czele swoich oddziałów. Pierwsze szeregi Marokańczyków wychodziły ze szpizycznymi głowami z opuszczonej osady. Niektórzy oglądali się za siebie, ogarniając raz jeszcze spojrzeniem ponurą polanę Cao-Bang, świecąca blaskiem łysiny w zakolu czarnych kopców. Ciężkie milczenie wisiało nad szeregami. Forge zagłębiał się już w dżunglę, ale tubylcy i Legioniści stali jeszcze z bronią u nogi, słuchając skowytów nocy. Kolumna Chartona rozciągała z wolna swe pierścienie z chrzęstem stalowego węża.

Forge ze swoim taborem otwierał pochód. On też pierwszy stracił z oczu bielejącą plamę Cao-Bang, ogarniętą przez las. Droga wiodła zrazu przez polany i krzaczaste parowy pełne cieni, później zamieniać się poczęła z wolna w czarną gardziel. Marokańczycy szli cicho jak leśne stworzy. Nad ich głowami zwiercał się poczęła coraz gęściejsza zieleń. W coraz większej ciemności Forge rozciągnął powolutku swe kompanie, chcąc zachować swobodę ruchów w razie starcia. Sam trzymał się środka taboru, przystając często i nasłuchując.

— Idziemy jak cienie — powiedział do Suzaie — czujki Vietminhu na kopcach nie mogą nas słyszeć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(54)

Teatry

OPERA — niedziela g.

19 — „Traviata”, po

„Faust”, nieczyn

„Straszny Dwór”, śro

da — g. 19 „Otello”,

czwartek — g. 19

„Faust”, piątek g. 19

„Tosca”, sobota

g. 19 „Otello”, nie

dziela g. 19 „Traviata”,

poniedziałek g.

19 „Halka”

POLSKI — g. 16 i 19

„Kandydat”

NOWY — g. 19

„30 srebrników”

KOMEDIA MUZYCZ-

NA — g. 19.30 „Ma-

gazyń mód”

MŁODEGO WIDZA —

g. 16.30 „Wawrzyń-

cowy sad”

PANSTW. TEATR W

GNIĘZIE: „Pygma-

lion”

Kruszwica — „Fary-

zeusze i grzesznik”

Kina

APOLLO — g. 11 (po-

ranek) „Wiosna”, g.

14, 16, 18, 15 i 20.30 —

„Cud w Mediolanie”

CO * GDZIE * KIEDY

18 „Express Moskwa

— Ocean Spokojny”

PIAST — g. 15, 17 i 19

„Podrutek”

METALOWIEC — g.

17 i 19.30 „Chrzest

bojowy”

KINO W PUSZCZY-

KOWIE — g. 15.30 i

18 „Express Moskwa

— Ocean Spokojny”

KLUB TPPR, ul. Ra-

tajczaka 37 — g. 17

„Wieczór muzyki ro-

syjskiej i radziec-

kiej”

Wystawy

ZWIĄZEK ART-PLA

STYKÓW, 27 Gru-

dnia 4 — III dorocz-

na wystawa prac

kobiet plastyczek —

g. 10-18

CBWA — al. Marcin-

kowskiego 28 —

„Współczesna plasty-

ka polska” — godz.

10-18

MUZEUM NARODO-

WE — al. Marcin-

kowskiego — niedz.

g. 10-15

MUZEUM ARCHEO-

LOGICZNE — Al.

Lampegio 27/29 —

niedz. 10-14

MUZEUM PRZYRO-

NICZE — ul. Zwie-

rzyńska — niedz.

g. 10-16

Radio

Program II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50

Muzyka: 6.05, 8.55, 17.15, 19.10;

7.10 — od melodii do

melodii, 8.20 — roz-

rywkowa, 12.15 — po-

ranek symfoniczny,

13.30 — koncert cr-

kiestry mandolinis-

tów, 14.20 (P) — u-

twory fortepianowe,

14.45 (P) — ludowa,

16 — Janiewicz —

Krenz: Serenada G-

dur, 16.25 (P) — Po-

znańskie Imprezy Mu-

zyczne, 16.45 — wi-

ązanka melodii filmo-

wych, 19.30 — melo-

die taneczne, 20 —

koncert chopinowski,

21.25 — Dunajewski,

„Pieśń o przyjaźni”,

21.30 — taneczna,

22.40 — wieczorna se-

renada, 23.10 — kon-

cert w rocznicę śmierci

Karola Szymanowskiego.

Audycje inne:

8.35 — Wszechnica

Radiowa, 9.25 — wie-

ści tańcy i śpiewa, 9.40